

Jan Paweł II, List apostolski *Spiritus et Sponsa* z okazji 40. rocznicy ogłoszenia Konstytucji o liturgii świętej *Sacrosanctum Concilium*.

1. «Duch i Oblubienica mówią: 'Przyjdź!' A kto słyszy, niech powie: 'Przyjdź!' I kto odczuwa pragnienie, niech przyjdzie, kto chce, niech wody życia darmo zaczerpnie» (Ap 22, 17). Te słowa z Apokalipsy rozbrzmiewają w mym sercu, gdy wspominam, że 40 lat temu, 4 grudnia 1963 roku, mój czcigodny poprzednik papież Paweł VI ogłosił Konstytucję o liturgii świętej *Sacrosanctum Concilium*. Czyż bowiem liturgia nie jest właśnie zgodnym głosem Ducha Świętego i Oblubienicy — Kościoła świętego, wołających do Chrystusa Pana: «Przyjdź!»? Czyż liturgia nie jest owym czystym i niewyczerpanym źródłem «wody żywej», z którego każdy spragniony może darmo czerpać Boży dar (por. J 4, 10)?

Istotnie, w Konstytucji o liturgii świętej, pierwszym dokumencie Soboru Watykańskiego II, tej «wielkiej łaski, która stała się dobrodziejstwem dla Kościoła w XX wieku»<sup>1</sup>, przemówił do Kościoła Duch Święty, prowadząc nieustannie uczniów Pana ku «całej prawdzie» (J 16, 13). Obchody czterdziestej rocznicy tamtego wydarzenia stanowią dobrą okazję, aby jeszcze raz powrócić do podstawowych zagadnień odnowy liturgicznej, jakiej pragnęli Ojcowie Soborowi, ocenić, na ile została ona przyjęta, i spojrzeć w przyszłość.

### **Spojrzenie na Konstytucję soborową**

2. W miarę upływu czasu, dzięki owocom, jakie przyniosła Konstytucja *Sacrosanctum Concilium*, coraz lepiej widoczne staje się jej znaczenie. Są w niej bowiem jasno przedstawione zasady, na których opiera się sprawowanie liturgii Kościoła i które inspirują jej zdrową odnowę w czasie<sup>2</sup>. Ojcowie Soborowi rozważali liturgię w perspektywie historii zbawienia, której celem jest odkupienie człowieka i doskonałe uwielbienie Boga. Odkupienie zapowiadały wielkie dzieła Boże opisane w Starym Testamencie, a dokonał go Chrystus Pan, przede wszystkim przez Misterium paschalne swojej błogosławionej męki, zmartwychwstania i chwalebego wniebowstąpienia<sup>3</sup>. Musi ono jednak nie tylko być głoszone, ale i urzeczywistniane, co dokonuje się «przez Ofiarę i sakramenty, wokół których skupia się całe życie liturgiczne»<sup>4</sup>. Chrystus w szczególny sposób uobecnia się w sprawowanej liturgii, łącząc z sobą Kościół. Każda celebrowana liturgia jest więc dziełem Chrystusa-Kapłana i Jego Mistycznego Ciała, «pełnym kultem publicznym»<sup>5</sup>, który daje nam przedsmak uczestnictwa w liturgii niebieskiego Jeruzalem<sup>6</sup>. To dlatego liturgia «jest szczytem, do którego zmierza działalność Kościoła, i zarazem jest źródłem, z którego wypływa cała jego moc»<sup>7</sup>.

3. Perspektywa liturgiczna Soboru nie ogranicza się tylko do życia wewnątrzkościelnego, lecz obejmuje całą ludzkość. W swoim uwielbieniu Ojca Chrystus jednoczy bowiem z sobą całą wspólnotę ludzi, a w szczególny sposób czyni to poprzez modlitewną misję «Kościoła, który nieustannie wielbi Pana i wstawia się za zbawienie całego świata nie tylko przez celebrowanie Eucharystii, lecz także innymi sposobami, zwłaszcza przez modlitwę godzin»<sup>8</sup>.

Życie liturgiczne Kościoła w ujęciu *Sacrosanctum Concilium* posiada zatem wymiar kosmiczny i uniwersalny, nadając głębokie znaczenie czasowi i przestrzeni człowieka. W tym kontekście staje się także zrozumiałe, dlaczego Konstytucja przywiązuje szczególną wagę do roku liturgicznego, drogi, na której Kościół wspomina Misterium paschalne Chrystusa i na nowo je przeżywa<sup>9</sup>.

A zatem, jeśli liturgia jest tym wszystkim, to słusznie Sobór stwierdza, że każda czynność liturgiczna «jest czynnością w najwyższym stopniu świętą, której skuteczności z tego samego

tytułu i w tym samym stopniu nie posiada żadna inna czynność Kościoła»<sup>10</sup>. Równocześnie jednak Sobór głosi, że «liturgia nie wyczerpuje całej działalności Kościoła»<sup>11</sup>. Rzeczywiście, liturgia z jednej strony zakłada głoszenie Ewangelii, z drugiej wymaga chrześcijańskiego świadectwa w historii. Misterium ukazywane w przepowiadaniu i w katechezie, przyjęte z wiarą i sprawowane w liturgii, powinno kształtować całe życie wierzących, którzy zostali powołani, aby je głosić w świecie<sup>12</sup>.

4. Rozważając różne elementy celebracji liturgicznej, Konstytucja specjalną uwagę poświęca znaczeniu *muzyki sakralnej*. Sobór mówi o niej z wielkim uznaniem, podkreślając, że jej celem jest «chwała Boża i uświęcenie wiernych»<sup>13</sup>. Rzeczywiście, muzyka sakralna w szczególnie sposób ułatwia wiernym aktywne uczestnictwo w świętych czynnościach, o czym wspominał już mój czcigodny poprzednik św. Pius X w *Motu proprio «Tra le sollecitudini»*, które zostało ogłoszone 100 lat temu. Ta rocznica stała się dla mnie ostatnio okazją, aby przypomnieć o konieczności podtrzymania i zwiększania roli muzyki w celebracjach liturgicznych, zgodnie ze wskazaniem *Sacrosanctum Concilium*<sup>14</sup>, z uwzględnieniem zarówno własnego charakteru liturgii, wrażliwości typowej dla naszych czasów oraz tradycji muzycznych różnych regionów świata.

5. Innym obszernym zagadnieniem omawianym przez Konstytucję soborową jest *sztuka sakralna*. Sobór wyraźnie zaleca, aby i w naszych czasach przyznawane jej było odpowiednie miejsce, tak aby kult mógł wyrażać się także poprzez godność i piękno sztuki liturgicznej. W związku z tym należy podjąć odpowiednie inicjatywy, aby zapewnić należytą formację różnym rzemieślnikom i artystom, którzy pracują przy budowie i upiększaniu obiektów służących sprawowaniu liturgii<sup>15</sup>. Podstawą dla tych wskazań jest taka wizja sztuki, w szczególności sztuki kościelnej, która uwydatnia jej związek z «nieskończonym pięknem Bożym, które ma w jakimś stopniu wyrazić ludzkimi środkami»<sup>16</sup>.

### **Od odnowy do pogłębienia**

6. Po upływie czterdziestu lat dobrze jest ocenić przebytą drogę. Już przy innych okazjach zachęcałem do zrobienia swego rodzaju rachunku sumienia w zakresie przyjęcia nauki Soboru Watykańskiego II<sup>17</sup>. W tej analizie nie można pominąć również życia liturgiczno-sakramentalnego. «Czy liturgia jest przeżywana jako 'źródło i szczyt' życia Kościoła, zgodnie z nauczaniem Konstytucji *Sacrosanctum Concilium*?»<sup>18</sup>. Czy odkrycie na nowo wartości słowa Bożego, jakie nastąpiło dzięki reformie liturgicznej, znalazło pozytywne odzwierciedlenie w naszych celebracjach? W jakim stopniu liturgia jest obecna w codzienności wiernych i nadaje rytm życiu poszczególnych wspólnot? Czy jest pojmowana jako droga do świętości, wewnętrzne źródło dynamizmu apostołskiego i kościelnego posłannictwa misyjnego?

7. Soborowa odnowa liturgii znalazła najbardziej widoczny wyraz w publikacji *ksiąg liturgicznych*. Po pierwszym okresie, w którym odnowione teksty były stopniowo wprowadzane do celebracji liturgicznych, konieczne stało się lepsze poznanie bogactw i możliwości, jakie zawierają. W tym pogłębianiu ich znajomości należy kierować się zasadą *całkowitej wierności* Pismu Świętemu i Tradycji, interpretowanym w sposób autorytatywny zwłaszcza przez Sobór Watykański II, którego nauczanie zostało potwierdzone i rozwinięte przez późniejsze Magisterium Kościoła. Ta wierność obowiązuje w pierwszym rzędzie tych, którym wraz z urzędem biskupim powierzone zostało «zadanie oddawania majestatowi Bożemu kultu religii chrześcijańskiej i kierowanie tym kultem zgodnie z przykazaniami Pana i prawami Kościoła»<sup>19</sup>; ale również całą wspólnotę kościelną «stosownie do różnorodności stanów, zadań i czynnego uczestniczenia»<sup>20</sup>.

W tej perspektywie bardziej niż kiedykolwiek konieczne jest pogłębienie życia liturgicznego w naszych wspólnotach poprzez *odpowiednią formację* pasterzy i wszystkich wiernych, tak aby — zgodnie z życzeniem wyrażonym przez Sobór<sup>21</sup> — uczestnictwo w obrzędach liturgicznych było pełne, świadome i czynne.

8. Potrzebne jest zatem *duszpasterstwo liturgiczne*, prowadzone w całkowitej wierności nowym Obrzędowi. Dzięki nim udało się wzbudzić zainteresowanie słowem Bożym, zgodnie ze wskazaniami Soboru, który zalecał wprowadzenie «dłuższego, bardziej urozmaiconego i lepiej dobranego czytania Pisma Świętego»<sup>22</sup>. Nowe lekcjonarze, na przykład, zawierają szeroki wybór fragmentów biblijnych, stanowiąc niewyczerpane źródło, z którego Lud Boży może i powinien czerpać. Nie możemy bowiem zapomnieć, że «słuchanie Słowa Bożego przyczynia się do budowania i wzrostu Kościoła, a godne podziwu dzieła, jakich Bóg na różne sposoby dokonał niegdyś w historii zbawienia, prawdziwie uobecniają się w sposób mistyczny w znakach liturgii»<sup>23</sup>. W celebracji liturgicznej słowo Boże w pełni wyraża swe znaczenie, pobudzając chrześcijan do ciągłej odnowy swego życia, tak aby «słowa usłyszane w czynności liturgicznej znalazły również pokrycie w życiu»<sup>24</sup>.

9. *Niedziela*, dzień Pański, w którym wspomina się w sposób szczególny zmartwychwstanie Chrystusa, stanowi centrum życia liturgicznego jako «podstawa i rdzeń całego roku liturgicznego»<sup>25</sup>. Bez wątplenia w duszpasterstwie uczyniono wiele wysiłków, aby znaczenie niedzieli zostało na nowo docenione. Niemniej jednak trzeba ciągle o nim przypominać, ponieważ «niedziela, jaką przekazała nam tradycja, zawiera w sobie naprawdę wielkie bogactwo treści duchowych i duszpasterskich. Wszystkie jej znaczenia i powiązania tworzą całość, która stanowi swoistą syntezę życia chrześcijańskiego i warunek dobrego przeżywania go»<sup>26</sup>.

10. Pokarmem życia duchowego wiernych są celebracje liturgiczne. W liturgii powinna być zatem realizowana zasada, którą wyraziłem w Liście apostolskim *Novo millennio ineunte*: potrzeba «chrześcijaństwa wyróżniającego się przede wszystkim *sztuką modlitwy*»<sup>27</sup>. Konstytucja *Sacrosanctum Concilium* zawiera profetyczną interpretację tej potrzeby i pobudza wspólnotę chrześcijańską, aby rozwijała swoje życie modlitewne nie tylko poprzez liturgię, ale także poprzez «nabożeństwa chrześcijańskiego ludu», pod warunkiem, że będą one «zgodne ze świętą liturgią, z niej niejako wypływające i do niej prowadzące»<sup>28</sup>. Doświadczenie pastoralne ostatnich dziesięcioleci umocniło to przekonanie. Bardzo cenny wkład w tym zakresie wniosła *Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów*, która opublikowała *Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii*<sup>29</sup>. Ja zaś w Liście apostolskim *Rosarium Virginis Mariae*<sup>30</sup> oraz poprzez ogłoszenie Roku Różańca pragnąłem lepiej ukazać bogactwo kontemplacyjne tej tradycyjnej modlitwy, do której Lud Boży jest głęboko przywiązany, i zachęcałem do odkrycia jej na nowo jako uprzywilejowanego sposobu kontemplacji oblicza Chrystusa w szkole Maryi.

## **Perspektywy**

11. Patrząc w przyszłość, widzimy wiele wyzwań, którym liturgia będzie musiała sprostać. W ciągu ostatnich czterdziestu lat w społeczeństwie dokonały się bowiem głębokie przemiany; niektóre z nich wystawiają na poważną próbę działalność Kościoła. W dzisiejszym świecie, także na obszarach o starej tradycji chrześcijańskiej, wpływ Ewangelii ulega osłabieniu. Nadszedł więc czas *nowej ewangelizacji*. Wyzwanie to dotyczy liturgii w sposób bezpośredni.

Na pierwszy rzut oka wydaje się, że w społeczeństwie tak silnie zsekularyzowanym nie ma dla niej miejsca. Jest jednak wiele dowodów na to, że pomimo sekularyzacji pojawia się w naszych czasach na nowo i w różnych formach potrzeba duchowości. Czyż można nie

dostrzec w tym wyraźnego dowodu, że z serca człowieka nie można wymazać pragnienia Boga? Są pytania, na które można znaleźć odpowiedź jedynie poprzez osobisty kontakt z Chrystusem. Tylko dzięki ściślejszemu zażyłości z Nim każde ludzkie życie nabiera znaczenia i można dojść w nim do doświadczenia takiej samej radości, jaka skłoniła Piotra na górze Przemienienia do powiedzenia: «Mistrzu, dobrze, że tu jesteśmy» (Łk 9, 33).

12. Na to pragnienie spotkania z Bogiem najgłębiej i najskuteczniej odpowiada liturgia, zwłaszcza w Eucharystii, w której możemy zjednoczyć się z ofiarą Chrystusa i karmić Jego Ciałem i Krwią. Pasterze muszą jednak dołożyć starań, aby poprzez odkrywanie i praktykowanie *sztuki «mistagogicznej»*, tak cenionej przez Ojców Kościoła<sup>31</sup>, sens misterium dotarł do ludzkich sumień. Zadaniem pasterzy jest w szczególności troska o godne sprawowanie celebracji, z uwzględnieniem potrzeb różnych grup osób: dzieci, młodzieży, dorosłych, starców, niepełnosprawnych. Wszyscy powinni czuć, że jest dla nich miejsce w naszych zgromadzeniach, dzięki czemu będą mogli poznać atmosferę panującą w pierwszej wspólnocie wierzących: «Trwali oni w nauce Apostołów i we wspólnocie, w łamaniu chleba i w modlitwach» (Dz 4, 42).

13. Doświadczeniem, do którego w naszych wspólnotach należy przywiązywać wielką wagę, jest milczenie. Potrzebujemy go, «aby dać możliwość wsłuchania się w głos Ducha Świętego przemawiającego do serca, a także by osobistą modlitwą ściślej złączyć ze słowem Bożym i z oficjalną modlitwą Kościoła»<sup>32</sup>. W społeczeństwie, które żyje w coraz większym pośpiechu, niejednokrotnie ogłuszone przez hałas i rozpraszone przez sprawy ulotne, odkrycie wartości *milczenia* jest kwestią o znaczeniu życiowym. Nieprzypadkowo, także poza chrześcijaństwem, rozpowszechniają się praktyki medytacji, które kładą nacisk na skupienie. Dlaczego więc nie zacząć, z pedagogiczną odwagą, uczyć milczenia wykorzystując specyfikę doświadczenia chrześcijańskiego? Patrzmy na przykład Jezusa, który «wyszedł z domu i udał się na miejsce pustynne, i tam się modlił» (Mk 1, 35). Pośród różnych momentów i znaków w liturgii nie może zabraknąć milczenia.

14. Duszpasterstwo liturgiczne natomiast, poprzez wprowadzanie do poszczególnych celebracji, powinno starać się *zaszczepić zamilowanie do modlitwy*. Musi przy tym, rzecz jasna, uwzględniać różne zdolności, wiek i kulturę wiernych; nie może jednak zadowalać się osiągnięciem «minimum». Pedagogię Kościoła winna cechować śmiałość. Bardzo ważną rzeczą jest uczenie wiernych wspólnego odmawiania Liturgii Godzin, która «jako publiczna modlitwa Kościoła, jest źródłem pobożności i pożywieniem dla modlitwy osobistej»<sup>33</sup>. Nie jest ona czynnością indywidualną lub «prywatną, lecz całego Ciała Kościoła (...) Wierni wezwani na *Liturgię Godzin* i na niej zebrani w jedność serc i głosów, czynią widocznym Kościół sprawujący misterium Chrystusa»<sup>34</sup>. Przywiązywanie szczególnej wagi do modlitwy liturgicznej niczego nie ujmuje modlitwie osobistej, przeciwnie, wymaga jej i ją zakłada<sup>35</sup>; dobrze łączy się też ona z innymi formami modlitwy wspólnotowej, zwłaszcza tymi, które są uznane i zalecane przez władze kościelne<sup>36</sup>.

15. W wychowaniu do modlitwy, a w szczególności do życia liturgicznego decydująca jest rola pasterzy. Wiąże się ona z obowiązkiem rozeznania i kierownictwa. Nie należy tego pojmować jako zasady usztywniającej, sprzecznej z naturalną potrzebą duszy chrześcijanina, jaką jest poddanie się działaniu Ducha Świętego, przyczyniającego się w nas i za nami «w błaganiach, których nie można wyrazić słowami» (Rz 8, 26). Poprzez kierownictwo pasterzy urzeczywistnia się raczej zasada «gwarancji», która została przewidziana w planie Bożym względem Kościoła, rządzonego z pomocą Ducha Świętego. Odnowa liturgiczna realizowana w ostatnich dziesięcioleciach pokazała, że możliwe jest wprowadzenie norm gwarantujących tożsamość i godność liturgii, a zarazem pozostawienie miejsca na twórcze inicjatywy i

przystosowanie, które ją zbliżają do potrzeb ekspresji właściwych różnym regionom świata, sytuacjom i kulturom. Nieprzestrzeganie przepisów liturgicznych prowadzi czasem do nadużyć, także poważnych, które przesłaniają prawdę tajemnicy i wywołują zamęt oraz napięcia pośród Ludu Bożego<sup>37</sup>. Nadużycia te nie mają nic wspólnego z autentycznym duchem Soboru i muszą być korygowane przez pasterzy z roztropną stanowczością.

## **Zakończenie**

16. Ogłoszenie Konstytucji liturgicznej zapoczątkowało w życiu Kościoła etap o podstawowym znaczeniu dla ukazywania wartości i rozwoju liturgii. Ożywiany tchnieniem Ducha, Kościół, który realizuje swoją misję jako «sakrament, czyli znak i narzędzie wewnętrznego zjednoczenia z Bogiem i jedności całego rodzaju ludzkiego»<sup>38</sup>, znajduje w liturgii najwyższy wyraz swej misteryjnej rzeczywistości.

W Chrystusie Panu i w Jego Duchu cała egzystencja chrześcijańska staje się «ofiara żywą, świętą, Bogu miłą», prawdziwą «służbą Bożą» (Rz 12, 1). Naprawdę wielkie jest więc misterium, które urzeczywistnia się w liturgii. To w niej otwiera się na ziemi skrawek nieba, i wspólnota wierzących wraz z chórem niebieskiego Jeruzalem wznosi nieustający hymn pochwalny: «*Sanctus, Sanctus, Sanctus, Dominus Deus Sabaoth. Pleni sunt caeli et terra gloria tua. Hosanna in excelsis*».

**Niech zatem na początku tego tysiąclecia rozwija się «duchowość liturgiczna», uświadamiająca, że pierwszym «liturgiem» jest zawsze Chrystus, który nie przestaje działać w Kościele i w świecie mocą nieustannie sprawowanego Misterium paschalnego i łączy z sobą Kościół na chwałę Ojca w jedności Ducha Świętego.**

Tego życząc, z głębi serca udzielam wszystkim mego błogosławieństwa.

Watykan, 4 grudnia 2003 roku, w dwudziestym szóstym roku Pontyfikatu.

## **Przypisy:**

1. Jan Paweł II, List apost. *Novo millennio ineunte* (6 stycznia 2001 r.), 57: AAS 93 (2001), 308; por. List apost. *Vicesimus quintus annus* (4 grudnia 1988 r.), 1: AAS 81 (1989), 897.
2. Por. Sobór Wat. II, Konst. o liturgii świętej *Sacrosanctum Concilium*, 3.
3. Por. tamże, 5.
4. Tamże, 6.
5. Tamże, 7.
6. Por. tamże, 8.
7. Tamże, 10.
8. Tamże, 83.
9. Por. tamże, 5.
10. Tamże, 7.
11. Tamże, 9.
12. Por. tamże, 10.

13. Tamże, 112.
14. Por. tamże, rozdz. VI.
15. Por. tamże, 127.
16. Por. tamże, 122.
17. Por. Jan Paweł II, List apost. Tertio millennio adveniente (10 listopada 1994 r.), 36: AAS 87 (1995), 28.
18. Tamże.
19. Sobór Wat. II, Konst. dogm. o Kościele Lumen gentium, 26.
20. Sobór Wat. II, Konst. o liturgii świętej Sacrosanctum Concilium, 26.
21. Por. tamże, 14; Jan Paweł II, List apost. Vicesimus quintus annus (4 grudnia 1988 r.), 15: AAS 81 (1989), 911-912.
22. Sobór Wat. II, Konst. o liturgii świętej Sacrosanctum Concilium, 35.
23. Ordo Lectionum Missae, editio typica altera, Praenotanda, 7.
24. Tamże, 6.
25. Sobór Wat. II, Konst. o liturgii świętej Sacrosanctum Concilium, 106; por. Jan Paweł II, List apost. Vicesimus quintus annus (4 grudnia 1988 r.), 22: AAS 81 (1989), 917.
26. Jan Paweł II, List apost. Dies Domini (31 maja 1998), 81: AAS 90 (1998), 763.
27. N. 32: AAS 93 (2001), 288.
28. Sobór Wat. II, Konst. o liturgii świętej Sacrosanctum Concilium, 13.
29. Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii. Zasady i wskazania (2002).
30. Por. AAS 95 (2003), 5-36.
31. Por. Jan Paweł II, List apost. Vicesimus quintus annus (4 grudnia 1988 r.), 21: AAS 81 (1989), 917.
32. Ogólne wprowadzenie do Liturgii Godzin, 202.
33. Sobór Wat. II, Konst. o liturgii świętej Sacrosanctum Concilium, 90.
34. Ogólne wprowadzenie do Liturgii Godzin, 20. 22.
35. Por. Sobór Wat. II, Konst. o liturgii świętej Sacrosanctum Concilium, 12.
36. Por. tamże, 13.
37. Por. Jan Paweł II, Enc. Ecclesia de Eucharistia (17 kwietnia 2003 r.), 52: AAS 95 (2003), 468; por. List apost. Vicesimus quintus annus (4 grudnia 1988 r.), 13: AAS 81 (1989), 910-911.
38. Sobór Wat. II, Konst. dogm. o Kościele Lumen gentium, 1.

